



Kultura i sztuka po 1989 roku

Na Forum SFP m.in. o tantiemach z internetu i projekcie ustawy o artystach zawodowych

PUBLIKACJA: 17.09.2022 [Kultura i sztuka](#)



Objęcie tantiemami rozpowszechniania filmów w sieci, projekt ustawy o artystach zawodowych oraz problemy branży filmowej po pandemii – te tematy podjęto podczas Forum Stowarzyszenia Filmowców Polskich, które odbyło się w sobotę w ramach 47. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni.

Podczas forum dyrektor Departamentu Prawa Autorskiego i Filmu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Katarzyna Falkowska-Gołębiewska przypomniała, że projektowana nowelizacja ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych stanowi implementację zapisów unijnej dyrektywy o prawie autorskim na jednolitym rynku cyfrowym. Celem dyrektywy - mówiła - jest zapewnienie proporcjonalnego wynagrodzenia dla twórców oraz prawa do informacji o korzyściach czerpanych z eksploatacji ich twórczości. "Dlatego też MKiDN zdecydowało się w projekcie rządowym - który jest właśnie na etapie konsultacji publicznych, a w zasadzie zamykania tych konsultacji - zaproponować odpowiednie mechanizmy" - podkreśliła.

Według Falkowskiej-Gołębiewskiej, najistotniejszym dla branży mechanizmem jest zmiana zapewniająca twórcom prawo do wynagrodzenia z eksploatacji dzieł audiowizualnych w internecie. "To jest realizacja tego postulatu, który już od dłuższego czasu był sygnalizowany przez środowisko filmowe (...). Dodatkowym elementem był ostatni, dwuletni okres pandemii, który w sposób jednoznaczny pokazał, jak kształtuje się eksploatacja dzieł audiowizualnych i że w dużej mierze platformy VoD tutaj znacząco kształtowały wzrost swoich przychodów. Stąd myślę, że to jest dobry moment na wprowadzenie tego typu zmiany" - oceniła. Poinformowała jednocześnie, że skierowanie projektu do prac sejmowych jest planowane na ostatni kwartał 2022 r., "zatem ustawa ma bardzo duże szanse na uchwalenie na przełomie roku".

Dyrektor SFP-ZAPA Dominik Skoczek stwierdził, że proponowana ustawa o artystach zawodowych, nad którą prace sejmowe także mają rozpocząć się w ostatnim kwartale br., będzie "rewolucją, jeśli chodzi o system zabezpieczeń praw twórców". "W końcu cywilizuje pozycję artysty, daje mu możliwość ubezpieczeń, bezpieczeństwo prawne i socjalne. Ustawa pozwala każdemu ubezpieczyć się w systemie dobrowolnym. Przewiduje składkę preferencyjną w wysokości ok. 1,2 tys. zł i dopłaty dla artystów najmniej zamożnych (...) ze specjalnego funduszu. Ten fundusz ma zostać utworzony z pieniędzy z tantiem z tzw. czystych nośników, czyli opłat, które powinni odprowadzać producenci sprzętu elektronicznego, smartfonów, tabletek, laptopów, innych nowoczesnych urządzeń, przy pomocy których konsumuje się treści" - wyjaśnił.

Jak zaznaczył, "doszło do dużego kompromisu organizacji zbiorowego zarządzania reprezentujących różne sfery twórczości". "Zgodziliśmy się, by za cenę reformy tego systemu i wprowadzenia opłat od nowoczesnych urządzeń - a nie jak obecnie od kaset VHS - podnieść te opłaty, obciążyć producentów smartfonów i innych i połowę tych środków przeznaczyć na wsparcie najuboższych artystów, których z różnych przyczyn nie byłoby stać na sfinansowanie tego preferencyjnego ubezpieczenia" - wspominał Skoczek.

Dyrektor Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej Radosław Śmigulski zapewnił, "w tym roku programy operacyjne, jeżeli będą zmieniane, to w sposób minimalny". "Zmiany będą dotyczyły bardziej kwestii komunikacyjnych. Tzn. będziemy chcieli w większym stopniu wymuszać komunikację elektroniczną, tak, żeby przyspieszyć komunikację, a równocześnie coraz bardziej odchodzić od papieru (...). Zatem zmian dla rynku nie szykujemy, ale myślę, że w perspektywie kilku miesięcy będą one odczuwalne, jeżeli chodzi o przyspieszenie obsługi naszych beneficjentów. Czy pieniędzy wystarcza? Może to zabrzmie dziwnie, ale wystarcza. Pieniądzy jest w tej chwili sporo w Instytucie. Jeszcze na następną sesję dorzucimy pieniądze, bo wpływy są wyższe niż przewidywaliśmy. Nie jestem w stanie jeszcze podać kwoty. W przyszłym roku budżet zapewne będzie wyższy, bo co roku jest wyższy. Mam nadzieję, że publiczność do kin wróci w mniejszym czy większym stopniu i ten przychód również się pojawi" - powiedział.

Członkini Zarządu Cyfrowego Polsatu ds. Produkcji Filmowej Agnieszka Odorowicz zwróciła uwagę, że w przyszłości polskiej kinematografii "widać więcej zagrożeń niż radości ze zmian, które dokonują się na różnych polach eksploatacji". Jak zaznaczyła, "nadawcy telewizyjni notują od lat ogromne spadki oglądalności", które przekładają się na przychody, a te z kolei - na wynagrodzenia dla twórców. "Dzisiaj najważniejszym płatnikiem tantiem dla artystów są nadawcy telewizyjni. Ta rzeczywistość nam niesie zupełnie coś innego. A mianowicie, że wolność odbioru sztuki filmowej spowoduje, że prawdopodobnie będzie trzeba zastąpić czymś nadawców telewizyjnych, którzy przestaną mieć największy wpływ na wynagrodzenia dla twórców. Kryzys, który obserwujemy w kinach, niesie za sobą jeszcze gorszą rzecz niż tylko pieniądze. Zmieniają się zachowania widzów. Młode pokolenie zaczyna coraz więcej czasu poświęcać na obcowanie ze sztuką filmową w internecie poprzez urządzenia, których jakość nie ma żadnego porównania do tego, co my wytwarzamy" - podsumowała.

47. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni zakończy się w sobotę wieczorem. Z Gdyni Daria Porycka (PAP)

autorka: Daria Porycka

dap/ dki/

NAJNOWSZE

Projekty artystyczne, edukacyjne i inwestycyjne Teatru Dramatycznego w Białymstoku

P. Gliński do młodzieży: musicie być aktywni, Rzeczpospolita was potrzebuje

„Pomosty przyszłości” będą promować najlepsze przykłady współpracy nauki i biznesu

Ukończenie muzeum II wojny może się opóźnić; pojawiają się nowe odkrycia

Premier Morawiecki dla greckiego tygodnika „To Vima”: to na terenie Polski Niemcy dokonywali najokrutniejszych zbrodni

NAJPOPULARNIEJSZE

01

25 lat temu zginęła księżna Diana Spencer

02

Kalendarium II wojny światowej

03

Jedyna wizyta Elżbiety II w Polsce w 1996 roku

04

Wręczono nagrody w 15. Plebiscycie Wydarzenie Historyczne Roku 2021

05

Prezydent: pożegnanie Elżbiety II to moment, w którym kończy się jakaś epoka

Newsletter

Wpisz swój e-mail

Oświadczam, że wyrażam zgodę oraz upoważniam Muzeum Historii Polski, ul. Makatowska 33/35, W-wa (dalej MHP) jako Administratora danych osobowych oraz wszelkie podmioty działające na rzecz lub zlecenie MHP do przetwarzania moich danych osobowych, (e-mail) w zakresie i celach niezbędnych do otrzymywania newslettera dzieje.pl od dnia wyrażenia tej zgody do jej odwołania. Jestem świadomy/a, że mam prawo w dowolnym momencie odwołać zgodę oraz że odwołanie zgody nie wpływa na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody udzielonej przed jej wycofaniem. Jestem też świadomy/a, że przysługuje mi prawo dostępu do moich danych, do ich sprostowania, do ograniczenia przetwarzania, do przenoszenia danych, do sprzeciwu wobec przetwarzania.

ZAPISZ SIĘ

Stowarzyszenie Filmowców Polskich

Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni